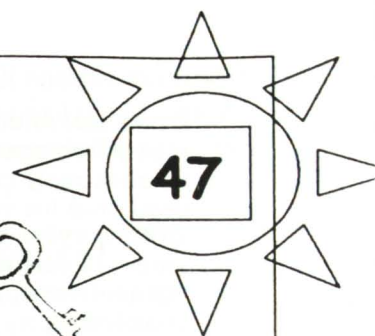
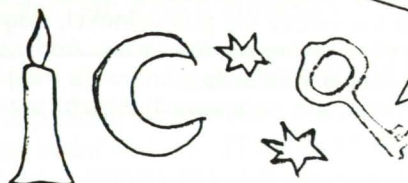


Miejska Biblioteka Publiczna  
w Białej Podlaskiej  
DZIAŁ INFORMACJI, BIBLIOTEKA  
I WIDZYSKO PUBLICZNE  
ul. Berzowska 10  
21-000 Białka Podlaska  
tel. (083) 343-61-11

# NASZE SŁÓWKO

Listopad 2004

CENA: 1 ZŁ



GAZETKA SZKOLNA PUBLICZNEGO GIMNAZJUM NR 2 W BIAŁEJ PODLASKIEJ

## W tym numerze:

- Andrzejkowe wróżby
- Muzycznie...
- Pomoc Pomocnej
- Nasz czas i nasz wybór
- Kącik kujona:-)

**Listopad kojarzy mi się z andrzejkami. Wieczór 30 listopada jest niezwykle. W tym dniu powinniśmy stworzyć niesamowitą atmosferę, zaprosić koleżanki/ kolegów i tak jak kiedyś czarownice... wywróżyć sobie przyszłość. Właśnie dlatego, w tym numerze podajemy Wam parę przykładów niepowtarzalnych wróżb. Mamy nadzieję, że skorzystacie z naszych rad i będziecie się świetnie bawić.**

**Redakcja**

*Witam Was Drodzy czytelnicy !!*

*Mamy już listopad... raczej zimny miesiąc. Za oknami mróz, leży śnieg, dzieci rzucają się śnieżkami. Gdy czujecie się zmęczeni szkołą i macie dosyć oglądania telewizji to sięgnijcie po naszą gazetkę. W tym numerze możecie znaleźć w niej całkiem nowy dział "POKUJ Z NAMI", który na pewno pomoże Wam w nauce. Możecie przeczytać także o takich zespołach jak KORN albo RED HOT CHILI PEPPERS. W artykule zatytułowanym "Czas pracuje na naszą korzyść" sprawdzicie sobie kiedy i jak najlepiej się uczyć, a nasza Pomocna.... doradzi Wam w sprawach sercowych :-)* Życzę Wam miłej lektury oraz zachęcam do kupowania kolejnych gazet.. Nasze Słówko".



## >>>Andrzejkowe wróżby<<<

Dzień św. Andrzeja wypada 30 listopada. Dawniej wierzono, że wigilia tego święta ma szczególną moc przyciągania na ziemię duchów, dusz zmarłych oraz złych mocy. Dlatego właśnie uważano ją za doskonały czas do wróżenia. Wróżby andrzejkowe mają charakter najczęściej matrymonialny - tego dnia nie wróży się pomyślności, bogactwa, czy urodzaju. Pierwotnie był to wieczór kiedy wróżyły tylko panny ponieważ św. Andrzej uważany jest za ich patrona. Z czasem jednak nastąpiła zmiana i dziś w wigilię św. Andrzeja mogą wróżyć również mężczyźni.

Pokażę wam parę cudownych wróżb, przy których [mogę wam przysiąść;], będziecie bawić się znakomicie. :)

### .....Lanie wosku:.....

Jest to jedna z najpopularniejszych wróżb, niezmiennie kojarząca się z wieczorem andrzejkowym. Do przeprowadzenia wróżby należy roztopić świeczkę w małym naczyniu i nalać wosk na wodę przez ucho od klucza. Według dawnych wierzeń klucz ułatwia nawiązywanie kontaktu z zaświatami, ale tylko dobre duchy przodków mogą odsłonić nam przyszłość. Kształt woskowej figurki może wydawać się nieczytelny, ale po obejrzeniu jej cienia na ścianie, łatwiej dopatrzymy się konkretów. Dzięki tej wróżbie możemy dowiedzieć się co czeka nas w nadchodzącym roku.

Co oznaczają poszczególne symbole?

Orzeł – ociągnięcie wszystkich zamierzonych celów

Kwiat – smutek

Gwiazda – powodzenie

Anioł – szczęście

Serce – wielka miłość

### .....But za progim:.....

Dzięki niej możemy dowiedzieć się, która z panien pierwsza wyjdzie za mąż. Należy ustawić buty (z lewej nogi) rzędem na przeciw drzwi. Właścicielka buta, który jako pierwszy przekroczy próg, może liczyć na błyskawiczną zmianę stanu cywilnego.

### .....Spodeczki:.....

Pod czterema spodeczkami należy schować: obrączkę, monetę, krzyżyk i listek. Piąty spodeczek należy pozostawić pusty. Następnie należy spodeczki zamienić miejscami oraz wybrać jedną z nich. Jeżeli trafimy na obrączkę - czeka nas miłość, listek - ślub, monetę – pieniądze, krzyżyk - zakon. Natomiast pusta filiżanka oznacza, że nowy rok nie przyniesie nic nowego w życiu.

### .....Serce:.....

By wykonać tę wróżbę należy wyciąć serce z papieru i napisać na nim imiona męskie i damskie. Następnie trzeba serce odwrócić zapisaną stroną do dołu i przekłuć je igłą. Imię na które natrafimy należy do naszego przyszłego ukochanego/ukochanej. Jeżeli nie przekłujemy żadnego, to oznacza, że na miłość trzeba jeszcze poczekać...

Mam nadzieję, że przydadzą się wam moje propozycje. Życzę miłej zabawy na wieczorku andrzejkowym. Pozdrawiam :):)

P.S. Uwaga! Niektóre wróżby naprawdę się sprawdzają, więc warto wszystkie z nich wypróbować :D:D

(;Agata Kowalska& Olga Jaśko& Mery Smyk(siostrzyczki;)



# (-:POKUJ Z NAMI :-)

W tym miesiącu otwieramy nowy kącik w naszej gazecie. Będziecie tu mogli znaleźć informacje związane z każdym przedmiotem !!! Może czasami trafimy na jakieś pytanie ZŁ sprawdzian... może czasami pomożemy Wam w odrobieniu pracy domowej... W dzisiejszym wydaniu zagościł u nas język angielski. Krótko scharakteryzujemy czas THE PAST SIMPLE.

## Kiedy użyjesz tego czasu?

Jeżeli mówisz o czymś, co wydarzyło się w przeszłości i zakończyło w przeszłości, i podajesz kiedy to się wydarzyło np.

**I bought a new car last week.**

**Jennifer wrote a novel five years ago.**

**Yesterday we were in the cinema.**

## PAMIĘTAJ !!!

Czasu The Past Perfect używasz, gdy mówisz o czymś, co wydarzyło się w przeszłości, chociaż nie wiesz kiedy, dokładnie lub nie jest to istotne!

## ZASADY PISOWNI

Do większości czasowników regularnych wystarczy po prostu dodać -ed, np. START::>STARTED, WORK::>WORKED lub samo -d jeżeli czasownik kończy się na 'e', np. LIVE::>LIVED, DECIDE::>DECIDED. Przy niektórych czasownikach zachodzą jednak pewne zmiany...

Gdy czasownik zakończony jest na 'y' a 'y' poprzedzone jest spółgłoską, to w II formie 'y' wymieniamy na 'i' np.: STUDY::>STUDIED

## PAMIĘTAJ ZIOOOM !!!

Jeżeli 'y' poprzedzone jest samogłoską (PLAY; STAY) to w II formie po prostu dopisujemy -ed do czasownika. PLAY::>PLAYED, STAY::>STAYED

## KONSTRUKCJA ZDAŃ

### TWIERDZENIA

osoba	Czasownik w II formie	Reszta zdania	Określenie czasu
I			
You			
He She It	<b>Lived</b>	<b>In Warsaw</b>	<b>Two years AGO</b>
We You They			

Czasowniki w języku angielskim dzielimy na dwie grupy: regularne i nieregularne. II forma czasowników nieregularnych jest z góry ustalona i nie ma zasad na jej tworzenie. Przykłady:  
SEE::>wiedzieć II forma::>SAW  
GO::>iść II forma::> WENT

### PYTANIA

operator	osoba	Czasownik w I formie	Reszta zdania	Określenie czasu
	I			
	You			
<b>DID</b>	He She It	<b>LIVE</b>	<b>in Warsaw</b>	<b>two year ago</b>
	We You They			

Pytania w Past Simple tworzymy podczas podstawienia operatora DID na początku zdania. Pamiętaj, że w pytaniach i przeczeniach czasownik występuje w I formie.

### PRZECZENIA

Osoba	Operator +przeczenie	Czasownik w I formie	Reszta zdania	Określenie czasu
I				
You				
He She It	<b>DID NOT</b>	<b>LIVE</b>	<b>in Warsaw</b>	<b>two years ago</b>
We You They				

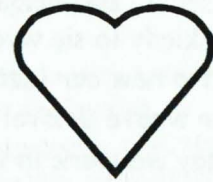
Osoba+did+NOT+czasownik w I formie...



# POMOC



*pomocnej*



**POPRIEDNI, A ZARAZEM PIERWSZY ARTYKUŁ DOTYCZYŁ POKONANIA BARIER I ZAPOZNANIA SIĘ Z NASZYM OBIEKTEM UCZUĆ. CZAS NA KOLEJNY KROK I MASĘ KROKÓW Z NIM ZWIĄZANYCH. DZISIEJSZY STOPIEŃ TRUDNOŚCI NAZWĘ: „W SŁOWIE SIŁA”**

Na wstępie kilka słów. Ten tekst przeznaczony jest dla osób, które sprostały już moim poradom z poprzedniego numeru lub same mają ten etap za sobą dzięki własnej inicjatywie, odwadze i pomysłowości. Tak więc jeżeli już jesteś na „cześć” z tym kimś, to czas na kolejny ważny krok: Rozmowę.

## 1. Jak by tu zagadać...

Kończąc to zdanie powinnam napisać: „...żeby było fajnie, przyjemnie, naturalnie i na luzie”. Chyba byś musiał(a) być niesamowicie odważny/a, żeby Ci się to udało. Jednak zakładając, że takie osoby nie potrzebują czytać porad na ten temat, przyjmijmy, że za Chiny Ci to nie wyjdzie. Tzn...tak uważasz. Nie udawaj waśniaka! Na pewno nikomu nie spodoba się, jak podejdiesz i wyskoczysz z tekstem „hej mała” lub „siemasz przystojniaku”. To tandetne i w złym guście. Każdy lubi rozmawiać z osobami, które są pogodne i zwyczajne. Nie zgrywaj też obojętnego, bo osoba, którą masz na oku łatwo sobie Ciebie odpuści, jeżeli usłyszy, że powiedziałeś(aś) do jego/jej kumpla „a...ta...może być...mogła by być lepsza...taka o...ujdzie”, „a...ten...wygląda na przygłupa”. Może i zaimponujesz koledze, ale sprawisz dużo przykrości „temu komuś” i nie będzie żadnego wytłumaczenia, że nie chciałeś(aś). Pamiętaj, że to co mówisz, szybko dojdzie do twojej „ofiary”. Takie „bezmyślne gadanie” znajduje wielu adresatów... zazwyczaj tych niechcianych. Mówiąc wprost: Za żadne skarby nie możesz powiedzieć złego słowa o „tym kimś”, a jeżeli już Ci się to zdarzyło, udowodnij swoim zachowaniem, że wcale tak nie jest i dałeś(aś) się ponieść chwili. Teraz propozycja o czym możesz zagadać: Jeżeli zbliża się jakiś koncert, premiera filmu lub inne wydarzenie, mówiąc „cześć” dodaj: „Wybierasz się na koncert?” Zapytaj się, o której jest godzinie. Nawiąż rozmowę np., że nie wiesz, czy się wyrobisz, bo... (nie bajeruj, że np. może Ci dużo zająć bicie pierwszoklasistów za szkołą lub jazda samochodem taty, bo to nie robi na nikim wrażenia). Daję słowo, że rozmowa rozpoczęta słowami: „Idziesz na



koncert" zakończy się np. „Za szybko za wściekli to był najlepszy film, jaki oglądałem”.

#### **1. Najważniejsze to sensownie i na temat...**

Jak już nawiądziesz rozmowę, to nie mów głupot!!! Myśl nad tym, co powiesz! Postaraj się sobie wyobrazić, że gadasz ze swoim dobrym znajomym.

Zachowuj się jak zwykle i mów to, co zwykle. Po prostu pogadaj na tematy, które naprawdę Cię interesują, a niektórymi chcesz zaimponować. Na pewno nikogo nie będzie interesowało to, że Twój sąsiedzi założyli sobie wizję TV, ani to, że Madonna rozwiodła się ze swoim mężem. Może takie tematy są ciekawe w rozmowie z kimś, z kim gadasz już od kilku lat i nie za bardzo musisz zastanawiać się nad tym, co mówisz, bo wszystko zostanie pozytywnie przyjęte. W kontaktach z osobami nowymi staraj się poruszać tematy, które mówią o Tobie i przedstawiają Cię nie tylko w dobrym świetle. Co Ci szkodzi przyznać, że nie za dobrze radzisz sobie z matką, lub, że nie mieszkasz w willi z basenem. Na pewno i tak wszystko co powiesz zostanie dobrze rozpatrzone.

#### **3. Zachowanie zachowane.**

Pamiętaj, że w dialogu z drugą osobą, a szczególnie z „tą osobą” ważne są słowa, ale również postawa. Mam tu na myśli mowę ciała. Nie możesz rozmawiając odnosić się lekceważąco, np. nie dopuść do sytuacji, żebyś Ty siedział, a ona stała lub żebyś mówił do niej i gapił się w sufit lub na inną osobę. Twój rozmówca lub rozmówczyni musi poczuć, że w tej chwili czas poświęcasz wyłącznie dla niej/niego i słuchasz tego, co do Ciebie mówi. Twoje myśli nie mogą błądzić gdzieś indziej. Możesz odpuścić taką zasadę, że ręce nie mogą być w kieszeniach itp... żyjemy w XXI wieku, to nie jest żaden objaw braku szacunku w luźnej rozmowie ze znajomym.

#### **4. Z grupą mniej stresu.**

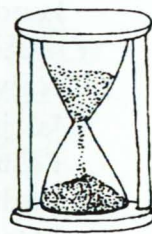
Jeżeli sytuację oceniasz tak, że zje Cię trema, postaraj się wywołać następującą sytuację: On(a) w grupie swoich znajomych, Ty ze swoimi. Jeżeli w swojej grupie masz obiekt, który przyjmujemy za A, natomiast w grupie Twojej ukochanej/Twojego ukochanego znajduje się obiekt B i te dwa obiekt znajdują się, to automatycznie ciągną dwie grupy ku sobie i rozpoczynają grupową rozmowę z procesem zapoznawania wszystkich ze wszystkimi. No cóż... wytłumaczyłam to trochę matematycznie ☺ W takiej rozmowie z udziałem licznych rozmówców każdy może wypowiedzieć się w poruszonym temacie. Możesz zastosować metodę, którą „dasz znać” tej swojej osobie ☺ Wygląda ona następująco: Wszyscy zagadani i zatopieni w dyskusji. Tymczasem Ty wpatrujesz się w nią/niego jak w obrazek. Wygląda to, jakbyś na chwilę się zapomniał(a) i nie brał(a) udziału w konwersacjach. Nagle „twój obiekt” zauważa, że się na niego zapatrujesz. Zerka raz i drugi... nagle gapi się na Ciebie równie intensywnie. Natychmiastowe zauroczenie gwarantowane!!!

**Nie pozostaje mi nic innego jak tylko życzyć Wam powodzenia! Opisane przeze mnie metody na pewno są łatwiejszym krokiem od pierwszego, jakim jest zapoznanie. Nie traćcie wiary we własne siły i możliwości!!!**

*-Pozdrawiam, Zawsze Wasza, Pomocna*



# Czas pracuje na naszą korzyść'



W tym roku szkolnym postanowiesz pokazać, na co Cię stać. Chcesz podciągnąć się z matmy, zacząć chodzić na basen, nauczyć się portugalskiego. Wiem, że brzmi to niewykonalnie. Jeśli jednak zamierzasz sprostać swoim postanowieniom musisz ułożyć plan działania i trzymać się go rękami i nogami. Zapisz swoje cele, dla małego przypomnienia ponaklejaj je np. na szafce w pokoju. Codziennie spoglądaj na nie i pamiętaj, że doba nie jest z gumy! Trwa tylko 24 godziny!!!

Tak naprawdę to istnieje jeden niezawodny sposób zrealizowania Twoich naukowych ambicji bez potrzeby prowadzenia pustelniczego trybu życia. Dobra organizacja czasu - oto cała tajemnica.

## NAUCZ SIĘ REZYGNOWAĆ.

Nie wiem, czy jestem właściwą osobą żeby wypowiadać się w tej kwestii. Dlatego uprzedzam, że nie piszę tego na własnym przykładzie aczkolwiek na sprawdzonych metodach. Wiem jak trudno jest z czegoś zrezygnować. Wiele osób nie potrafi (ja się do nich zaliczam). Najlepszym przykładem jest to, że planujemy sobie coś od dłuższego czasu, a w ostatniej chwili to nie wychodzi ( np. od 19 minut trwa koncert w Muzycznej aptece, a ja na niego nie poszłam, bo mam chorą nogę ;( ... ) . Aby jednak nauczyć się rezygnowania

z przyjemności na rzecz późniejszych korzyści zacznij od wypisania na kartce wszystkich czynności, z których składa się przeciętny dzień Twojego życia- obowiązków i tych przyjemniejszych, czyli przyjemności. Zrób dokładną listę od zjedzenia śniadania po wieczorne oglądanie telewizji, powtórkę z geografii i nieustanne gadanie przez telefon . Teraz przyjrzyj się swojej liście i pomyśl, co chcesz osiągnąć w tym roku. Pod tym kątem podziel swoje codzienne zajęcia:

na takie, które są niezbędne do osiągnięcia Twoich planów (np. odrabianie lekcji) i na takie, które są mniej ważne, ale potrzebne do normalnego funkcjonowania (np. wypad do kina lub spotkania ze znajomymi). Na koniec stwórz listę rzeczy zupełnie zbędnych, np. dwugodzinne temperowanie ołówka z dodatkiem zapatrywania się w sufit, oglądanie programów rolniczych w telewizji, czy namiętne słuchanie wywodów i sentencji życiowych Kazimierzy Szczuki w „Najsłabszym Ogniwie”. Zastanów się teraz, jakie będą konsekwencje, gdy nie wykonasz zadań z I grupy i co się stanie, gdy odpuścisz sobie II i III. Dzień nie jest długi, a cudów nie ma. Wykluczam tu oczywiście postanowienie: „nauczę się jak już cały dom będzie spał” . Tak...miałam takie ambitne postanowienia i nie raz kończyły się przykimianiem na stole z głową na książce od historii. Jeżeli planujesz sobie bujne życie towarzyskie, to zawsze odbije się to na Twoich stopniach. Pamiętaj! Każda czynność odbywa się kosztem innej!!!

## WYMYŚL STRATEGIE

Potrzebny jest Ci szczegółowy rozkład Twoich zajęć. Dzięki niemu ukierunkujesz pracę mózgu i będziesz mógł wykorzystać (miejmy nadzieję- w



pełni) drzemiące w Tobie możliwości. Mózg jest wielkim pedantem. Lubi uporządkowane, rutynowe czynności. Wtedy może przygotować organizm do jakiegoś działania. Wykonujesz je szybciej i efektywniej. Ale pamiętaj, żeby nie przesadzić z Tym planowaniem. Nie chodzi mi o to, żebyś po przeczytaniu tego artykułu stworzył grafik: 1. nauka 2.nauka 3.nauka 4.nauka. Sama bym nienajlepiej pomyślała o autorce tego tekstu...Planuj tylko te prace, które w danym terminie musisz koniecznie wykonać. Plan nie może być napięty. Na poszczególne czynności przeznacz sobie trochę „czasowej nadwyżki”. Niech Twój rozkład zajęć będzie realny. Układając go nie myśl o sobie jak o geniuszu, ale o sobie jako takim, jakim w rzeczywistości jesteś. Obserwuj ile czasu zajmuje Ci zrobienie zakupów, czy gra w piłkę, a ile wkuwanie słówek do kartkówki. Jeżeli Twój rozkład zajęć nie będzie realny, nie będziesz w stanie mu sprostać. Zamiast wprawić w dobry nastrój w rzeczywistości wpędzi Cię w dołek. Planuj odpoczynek! Długość przerw zależy od szybkości pracy. Jeżeli uczysz się intensywnie lub w dużym napięciu planuj przerwy częściej. Jeżeli czujesz, że nauka idzie Ci opornie, zrób sobie przerwę co godzinę. Pamiętaj, że pracę trzeba sobie wynagrodzić!!! Nie miej wyrzutów sumienia, że idziesz na imprezę z przyjaciółmi! W końcu życie byłoby straszne, gdyby składało się z

samych obowiązków! Brrr... nawet nie chcę o tym myśleć.

#### PRACUJ, A POTEM ODPOCZYWAJ.

Ważna jest pora dnia, którą przeznaczysz na wykonanie poszczególnych zajęć. Będzie gorzej się uczyć, jeśli zabierzesz się za odrabianie lekcji zaraz po powrocie ze szkoły. Daj swojemu organizmowi trochę odpocząć! Wyjdź na spacer z psem, dotlen się, zrelaksuj...dopiero później siadaj do książek. Postaraj się nie pracować umysłowo tuż przed snem. Niewiele zapamiętasz, trudniej będzie Ci zasnąć i następnego dnia będziesz bardziej zmęczony. Jeżeli jesteś w stanie rano zwlec się z łóżka, wykorzystuj na naukę poranki przed samą szkołą. Zdziwisz się, jak przeczytane informacje szybko wchodzi Ci do głowy! Po co marnować te chwile na bezmyślne przeżuwanie śniadania???

Tak więc widzisz, że życie składa się z obowiązków i przyjemności. Jednak jedno nie wyklucza drugiego. Nie pójdziesz na spacer jeśli nie odrobisz lekcji (widać tu duży wpływ rodziców;) ) I nie odrobisz lekcji, jeżeli nie pójdziesz na spacer, bo Twój umysł wystarczająco nie odpocznie, aby zabrać się za naukę. Podsumowując: Dziel czynności proporcjonalnie do własnych możliwości i do samych siebie. Życzę wytrwałości w nowych postanowieniach ! ; ) ; )

Patrycja

#### Czy wiesz, że...

Rano, kiedy się budzimy w organizmie jest bardzo wysoki poziom hormonów pobudzających, które mają za zadanie „rozruszać” nas. Jest to bardzo dobry okres do naprawdę efektywnej i sprawnej pracy. Mamy wtedy większe niż w ciągu dnia możliwości koncentracji. Jest to bardzo dobry czas na powtórki i przejrzenie tego, co wieczorem nie chciało nam wejść do głowy. O tej porze doznaje się „olśnienia” i to, co wieczorem zdawało nam się skomplikowane, okazuje się zadziwiająco proste. To trwa do około 11:00-12:00. Godziny, w jakich mózg pracuje najsprawniej, zależą od tego, czy jest się „rannym skowronkiem” czy dobrze się czującą w nocy „sową”. Trzeba poobserwować swój organizm i nie robić niczego wbrew sobie. Około godziny 17:00 każdy z nas przechodzi coś, co można nazwać „kryzysem mózgu”. Mózg jest zmęczony po całym dniu intensywnej pracy, w dodatku organizm ma największą temperaturę, co też nie jest korzystne dla pracy mózgu. Mamy gorsze samopoczucie, wolniej się uczymy. Trzeba wtedy trochę odpocząć, dotlenić się i nawodnić. Tak szybka kuracja pozwoli po „kryzysie” znowu intensywnie pracować.





# MUZYCZNIE



## Nie każdy musiał wiedzieć, że...

### RED HOT CHILI PEPPERS

**Krótko o tym, jak powstała nazwa zespołu i co takiego niezwykłego w nim jest...**

Członkowie zespołu swoją „karierę” pojmowali jako zabawę przez duże „Z”. wiosną 1983 roku w Rhythm Lounge chłopcy zamiast jakiegoś skeczu postanowili zagrać Out In LA. Na scenę zaprosili swoich kumpli z What Is This, Hillela i Jacka. To miał być po prostu muzyczny wygłup. Nikt nie traktował tego poważnie. Nikt, prócz publiczności. Ta była zachwycona. Zaskoczona czwórka musiała



Jednak powtórzyć występ. Chłopcy postanowili kontynuować działalność grupy. W Rhythm Lounge wystąpili jako Tony Flow And The Miracously Majestic Masters Of Mayhem. Ale ta nazwa była zbyt zwirowana nawet jak na tak dziwny zespół. Trzeba było wymyślić coś innego. I Anthony wymyślił. Poszedł na spacer po wzgórzach Hollywood. Gdy wrócił, zaproponował Red Hot Chili Peppers.

Zacząli grać regularne koncerty. Po dwóch czy trzech miesiącach byli najbardziej znanym młodym zespołem w Los Angeles. Po części ze względu na zwirowany image. Oprócz wyglądu i zachowania była też i muzyka. W 1983 roku biały zespół z Los Angeles, który grał funk był czymś kompletnie niezwykłym.

Red Hoci ze swoim połączeniem funku i punku byli anomalią...

### KORN

**Zanim Jonathan Davis stał się wokalem ...**

Jego dzieciństwo nie należało do najszcześniejszych. W wieku trzech lat przeżył rozwód rodziców. Ojciec był muzykiem grającym w knajpach do przysłówiowego „kotleta”, jak również właścicielem sklepu z instrumentami muzycznymi. Matka była aktorką musicalową. Po rozwodzie wraz ze swym drugim mężem występowała w jednym z najsztywniejszych musicali świata – „Jezus Christ Superstar”. Już w wieku 5 lat Jonathan, będąc częstym gościem w sklepie swojego ojca nauczył się gry na perkusji. W szkole nie cieszył się popularnością wśród rówieśników. Był typem samotnika... interesował się teatrem, co ciekawsze- malował sobie oczy...

no i miał kompletnego świra na punkcie Duran Duran. Zapewne z powodu jego szkockich korzeni (babka była Szkotka) zainteresował się grą na dudach. Grając w orkiestrze szkolnej doskonalił swoje umiejętności, co z resztą udowodnił na obu płytach ( utwór „Shoots and Ladders” z debiutanckiego albumu i cover legendarnej kapeli War „Lowrider” z płyty „Live is Peachy” Na koncertach moment, w którym Jonatan pojawia się na scenie z kobzą jest zawsze niezwykle ciepło przyjmowany przez fanów. W czasie, kiedy Jonatan dołączył do zespołu zajmował się dość niecodzienną profesją- asystował przy sekcjach zwłok w biurze koronera Kern Country



Patrycja





**Ś.P.**



## **SŁAWOMIR WIELICZUK**

*Urodzony 10 grudnia 1966r. Syn Mieczysławy i Edwarda. Przez osiem lat był uczniem Szkoły Podstawowej Nr 2 w Białej Podlaskiej. Naukę kontynuował w Liceum im. Emilii Plater.*

*W latach 1985-89 był studentem AWF w Białej Podlaskiej. Pracę rozpoczął w 1989 roku w Szkole Podstawowej Nr 2. Od 1999r był nauczycielem wychowania fizycznego w Publicznym Gimnazjum Nr 2. Jego wielką pasją był sport. Będąc uczniem szkoły podstawowej trenował gimnastykę*

*i lekkoatletykę, a potem piłkę nożną. Był związany z Klubem Sportowym „PODLASIE”. Początkowo był jego cennym zawodnikiem, a następnie*

*po uzyskaniu dyplomu trenera II klasy w piłce nożnej szkolił młodzież. Lubił też tenis stołowy.*

*W 1988 roku zdobył Puchar Miasta w tej dyscyplinie. Jako nauczyciel Szkoły Podstawowej Nr 2, a następnie Publicznego Gimnazjum Nr 2 zdobył wiele sukcesów w pracy zawodowej.*

*Od 1988r był prezesem Uczniowskiego Klubu Sportowego „ORLIK-2”.*

*Przez wiele lat walczył z chorobą nowotworową. Miał żonę i trzech synów. Zmarł 17 listopada 2004 roku.*



*Pan Sławek był człowiekiem niezwykle ciepłym i serdecznym. Uczniowie mieli z nim doskonały kontakt. Był zawsze pomocny i wyrozumiały. Bez niego odczuwamy w szkole wielką pustkę i bardzo nam go brakuje. Łączymy się w smutku i tęsknocie z rodziną i bliskimi.*



## AKTUALNOŚCI Z ŻYCIA SZKOŁY

10 listopada w naszej szkole, odbyła się uroczystość związana z dniem niepodległości. Uczniowie klasy III c przygotowani przez panią Bożenę Gasek- Wojewodę zaprezentowali część artystyczną oraz swoją kulturę ....Pomimo wielu prób przed uroczystością i wspólnym staraniem, niektóre osoby nie umiały zachować się poważnie i tę ważną rocznicę potraktowały nieco inaczej niż sobie to wyobrażaliśmy. Miejmy nadzieję, że wszystkiemu winna jest trema, i że następnym razem się poprawią. W czasie swojego występu opowiadali o przebiegu wojny i poświęceniu tysięcy

Polaków. Wspominali ważne wydarzenia historyczne i oba powstania. Jak każdej uroczystości, również i tej towarzyszył zespół wokально- instrumentalny „Metrum”, który wykonał znane pieśni patriotyczne: „Rotę”, „Legiony”, „Wojenko” i „Przybyli utani pod okienko”. Zespół został przygotowany przez panią Agnieszkę Kosińską. W czasie uroczystości zadebiutował szkolny poczet sztandarowy i sztandar. Na koniec pani dyrektor Jolanta Chomiuk zachęciła nas do udziału w różnych imprezach z okazji 11 listopada.

Po uroczystości udało nam się porozmawiać z dwoma gitarzystami zespołu- Pawłem Żurawskim (IIIa) i Wojtkiem Trochimiukiem (IIb). Na pytanie, czy możemy zadać kilka pytań Żurek odpowiedział: „**Na razie musicie chwile poczekać, bo sprzęt chowamy**”. (Widać, że będzie z niego artysta, i będzie umiał sobie radzić z natrętnymi dziennikarzami :-)).

- **NS: Jak Wam się gra w zespole??**
- **Żurek:** Tak szczerze, to chciałbym powiedzieć, że tak sobie, liczyłem na coś lepszego...wiesz...kiedyś tam w I klasie. Jednym słowem: Mocno bym ten chór z modyfikował.
- I fajnie by było, gdyby nie było tam tych lodziar...- **wtrąca Pieczara(śpiewa w zespole).**
- **NS: Co sądzicie o repertuarze, który musicie grać??**
- **Żurek:** Jedna dziesiąta tego co gramy, jest dobra.
- **Trochim:** Ja tam bym wołał Irona grać...:D:D I mógłby być w naszym zespole keyboard...tak jak w Chidren of Bodom...
- **NS: A jak Wam idzie współpraca??**
- **Żurek:** no współpraca to jest dobra...100 razy lepiej gra mi się z Trochimem niż z Grześkiem!
- **NS: Co jeszcze moglibyście powiedzieć nam o waszych próbach...występach??**
- **Żurek:** no więc...chór jest niezdiscyplinowany i cały czas gada, a obrywam ja i Trochim :(
- **Trochim:** Ja tam lubię próby...można się pograć na gitarze przynajmniej...:D:D
- **Żurek:** Nie no...ja też lubię próby :-)
- **NS: Wiemy, że dajecie z siebie wszystko na występach, ale...myślicie o karierze gitarzysty??**
- **Żurek:** Ja nie szukam zespołu...sam przyjdzie :D:D A co do zawodu...nie chce pracować jako gitarzysta. Chcę to robić dla przyjemności.
- **Trochim:** Jak mi ktoś zaproponuje, to się zgodzę.

Dziękujemy bardzo za poświęcenie dla nas tak dużej ilości czasu. Oczywiście życzymy wam jak najwięcej sukcesów muzycznych :-)

### TERMINY KONKURSÓW SZKOLNYCH

Dla szkół gimnazjalnych			
Polonistyczny	16. XI.2004	10. I.2005	04. III.2005
Języka angielskiego	17. XI.2004	11. I.2005	07. III.2005
Języka niemieckiego	18. XI.2004	12. I.2005	08. III.2005
Języka rosyjskiego	19. XI.2004	13. I.2005	09. III.2005
Historyczny	22. XI.2004	14. I.2005	10. III.2005
Krasomówczy	23. XI.2004	01. II.2005	11. III.2005
Matematyczny	24. XI.2004	02. II.2005	14. III.2005
Fizyczny	25. XI.2004	03. II.2005	15. III.2005
Chemiczny	26. XI.2004	04. II.2005	16. III.2005
Biologiczny	29. XI.2004	07. II.2005	17. III.2005
Geograficzny	30. XI.2004	08. II.2005	18. III.2005
Informatyczny	01. XII.2004	09. II.2005	21. III.2005
Literacko-czytelniczy	02. XII.2004	10. II.2005	22. III.2005

**STOPKA REDAKCYJNA**

**Redaktorki naczelne:**

Patrycja Szolucha

Olga Jaśko

**Redakcja:**

Iza Karpiszuk

Martyna Panasiuk

Olga Powitańska

Paweł Żurawski

Michał Zimnicki

**Opracowanie graficzne:**

Patrycja Szolucha

Olga Jaśko